

Wiosenny - raz do roku w południe — zapomin

raz do roku w południe miasteczko skąpane
w poszarpanym świetle firletek strzela w niebo
sygnaturką kolegiaty i aniołem pańskim

taneczny korowód dziewcząt z pękami kluczy
rusza ulicami by otworzyć zamek starą cukrownię
i klasztor z pruskim garnizonem

po łądogach traw wspinają się żydowscy aptekarze
jak pasikoniki w poszukiwaniu rosy i pyłku
na kabałę i lekarstwo dla czarnej księżniczki

kurkowi bracia kapeluszami strącają płatki
pięciorników a cała strażacka orkiestra
chowa się w maku i milknie – raz do roku

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

zapomin, dodano 14.06.2009 14:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.